

Sygn. akt I C 731/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Agnieszka Włodyga

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2022 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Bank S.A. w W. na rzecz powoda M. W. kwotę 328.500 zł. (trzysta dwadzieścia osiem tysięcy pięćset złotych) z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 12 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) Bank S.A. w W. na rzecz powoda M. W. kwotę 6.417 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 731/20

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 września 2022 r.

**Powód M. W.** w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (k. 2, 311, 355, 523) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 328.500 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 12 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie wskazał, że we wrześniu 2012 roku założył w (...) Bank S.A. na bardzo korzystnych warunkach dwie lokaty rentierskie na okres 3 lat z oprocentowaniem 6,8 % w skali roku z kapitalizacją miesięczną. Niedługo później z powodów nawiązał kontakt pracownik (...) Bank S.A. P. S. zapraszając go na spotkanie, na którym bankier oznajmił, iż wie, że powód posiada pewne zasoby finansowe, które inwestuje w bezpieczne produkty – głównie lokaty – po czym nadmienił, że on i inni bankierzy potrafią znaleźć inne, korzystniejsze produkty dla swoich klientów. Pracownik banku oznajmił, że informacje o powodzie i jego kapitale czerpie od instytucji finansowych działających w tej samej grupie kapitałowej co (...) Bank S.A. Powód wskazał wówczas, iż woli pozostać przy inwestowaniu w tradycyjne lokaty.

Od tamtej pory powód był ponadprzeciętnie często informowany oraz zapraszany na spotkania organizowane przez bank, a także zasypywany ofertami innych inwestycji, przede wszystkim obligacji korporacyjnych spółek (...). M. W. niezmiennie wskazywał, że interesują go jedynie inwestycje bezpieczne, tj. klasyczne lokaty bankowe. Zdaniem

powoda, intencją bankierów było nakłonienie go do przeniesienia środków z lokat na ryzykowne produkty oraz wywołanie u niego przeświadczenia o profesjonalizmie i rzetelności banku oraz jego doradców.

We wrześniu 2015 roku zakończyły się wyżej wspomniane lokaty powoda z oprocentowaniem ponad 6%. Powyższe znacząco wzmogło aktywność pracownika banku – P. F., który wykorzystując spadek oprocentowania klasycznych lokat do poziomu ok. 3% w skali roku, zaoferował powodowi obligacje (...) S.A. oprocentowane na poziomie 5,5 - 5,7% w skali roku, mimo iż od co najmniej kilku lat był świadomy niechęci powoda do ryzykownych inwestycji. Na spotkaniu z powodem P. F. przedstawił zakup obligacji (...) S.A. jako inwestycje równie bezpieczną, co założenie lokaty bankowej. Dla potwierdzenia powyższej tezy wskazywał, że spółka (...) S.A. posiada portfel wiarygodności o wartości ok. 15 mld zł, a zatem dwa razy większy niż wartość środków zgromadzonych w Bankowym Funduszu Gwarancyjnym. Ponadto, P. F. uzasadniał swoje twierdzenia poprzez wskazanie, iż (...) S.A. jest powiązane z osobą L. C., założyciela (...) Bank S.A. (...) Bank S.A., co gwarantować miało pełną wypłacalność.

Powyższe namowy, zachęty oraz naciski doprowadziły do sytuacji, w której powód zdecydował się na zakup obligacji serii (...) o łącznej wartości nominalnej 250.000 zł. Powód wskazał również, że darzył P. F. dużym zaufaniem, wierzył w jego zapewnienia, a także w sam bank. W czasie podpisywania formularza zgłoszenia przyjęcia propozycji nabycia obligacji oraz innych uprzednio wypełnionych przez pracowników banku dokumentów, powód nie był informowany o jakichkolwiek zagrożeniach wynikających z nabycia obligacji (...) S.A. Przedstawiono mu jedynie dokument, w którym pracownik zwracał uwagę wyłącznie na zapis: „Zdaniem Zarządu Emitenta, biorąc pod uwagę planowane wpływy z działalności operacyjnej w kolejnych latach, nie istnieją zagrożenia dla zdolności do wykupu Obligacji serii (...) przez Emitenta”.

W lutym 2016 roku P. F. ponownie zaoferował powodowi nabycie kolejnych obligacji (...) S.A., tym razem z serii BE. Dążąc do przekonania powoda, bankier wskazywał, iż z uwagi na duże zainteresowanie tą serią obligacji, niezbędne jest szybkie podjęcie decyzji o zakupie obligacji. W efekcie powyższego powód, pod namową pracownika banku, zdecydował się złożyć zapis na obligacje serii BE i nabył obligacje za łączną kwotę 188.000,00 zł.

Podczas całego procesu oferowania nabycia obu serii obligacji doradca bankowy nie udostępnił prospektów emisyjnych oraz informacji o emitencie i samej emisji innych niż wskazanie nazwy emitenta, serii obligacji, kwoty, daty zapisu, wielkości emisji, terminów wypłaty odsetek oraz wysokości stopy procentowej. W efekcie, doradca nie przekazał informacji istotnych dla procesu decyzyjnego powoda.

W związku z licznymi działaniami niezgodnymi z przepisami obowiązującego prawa, strona pozwana wyrządziła szkodę w majątku powoda. Sprzeczne z regulacjami prawa było podejmowane przez stronę pozwaną działania w postaci oferowania instrumentów finansowych oraz prowadzenie bez odpowiednich zezwoleń Komisji Nadzoru Finansowego doradztwa inwestycyjnego w związku z procesem sprzedaży obligacji (...) S.A. W powyższych działaniach strona pozwana stosowała niedozwolone praktyki rynkowe, w tym praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów oraz nieuczciwe praktyki rynkowe. Jednocześnie strona pozwana w swoich działaniach pomijała obciążające ją szczegółowe obowiązki wynikające z przepisów powszechnie obowiązującego prawa.

Opisane aktywności doprowadziły do wytworzenia w świadomości powoda całkowicie fałszywego obrazu dotyczącego istoty inwestycji w obligacje emitowane przez spółkę (...) S.A., w szczególności jej bezpieczeństwa, rentowności, gwarancji oprocentowania i innych okoliczności, które stanowiły jedyną podstawę podjęcia decyzji o zakupie 438 obligacji spółki o łącznej wartości 438.000 zł. Ponadto, gdyby strona pozwana postępowała zgodnie z obowiązującymi przepisami, powód nigdy nie rozporządziłby w ten sposób swoimi środkami finansowymi.

Dnia 6 czerwca 2019 r. Sąd Restrukturyzacyjny zatwierdził układ, na mocy którego spółka (...) S.A. zobowiązana jest zaspokoić w ciągu 8 lat należności wobec obligatariuszy z tytułu wykupu obligacji w 25 %, a w pozostałym zakresie przedmiotowe należności zostaną umorzone.

Powyższe prowadzi do wniosku, że szkoda w majątku powoda, którą wywołały zawinione działania strony pozwanej wynosi 75 % wartości nominalnej zakupionych obligacji (...) S.A.

**Strona pozwana (...) Bank S.A. z siedzibą w W.** w odpowiedzi na pozew i kolejnych pismach (k. 150, 199, 488, 543) wniosła o oddalenie w całości powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana ustosunkowała się do poszczególnych twierdzeń/zarzutów pozwu.

Strona pozwana zakwestionowała roszczenie powoda zarówno co do zasady, jak i co do wysokości poprzez zaprzeczenie, iż jest dłużnikiem powoda zobowiązanym do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem oraz odsetek na jakiegokolwiek podstawie prawnej. Nadto, zaprzeczyła, że otrzymała od powoda jakiegokolwiek świadczenie, w tym świadczenie, które mogłaby powodowi zwrócić w warunkach art. 12 ust. 1 pkt. 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Strona pozwana zaprzeczyła również, że jest bezpodstawnie wzbogacona kosztem powoda oraz, że istnieją podstawy faktyczne i prawne usprawiedliwiające kwalifikację jakichkolwiek działań strony pozwanej jako wprowadzających w błąd, stanowiących nieuczciwą praktykę rynkową, naruszających zbiorowe interesy konsumentów, czy też naruszających zasady współżycia społecznego. Co więcej, pozwana wskazała, iż nie dopuściła się względem powoda tzw. misselingu oraz innych bezprawnych czy zawinionych działań. Strona pozwana zanegowała również fakt nienależytego czy bezprawnego świadczenia usług doradztwa inwestycyjnego oraz, że w ogóle takie usługi były świadczone na rzecz powoda. Ponadto, zdaniem pozwanej, powód nie informował Banku, że dotychczas inwestował w produkty wyłącznie konserwatywne i że nie posiada doświadczenia inwestycyjnego.

W odpowiedzi na pozew podniesiono także, iż obligacje korporacyjne wyemitowane przez (...) S.A. nie zostały przedstawione jako obligacje, których emitentem lub gwarantem był Bank. Strona pozwana zaprzeczyła, aby przedstawiła powodowi rekomendację obligacji korporacyjnych (...) S.A., że gwarantowała powodowi zysk czy bezpieczeństwo kapitału. Strona pozwana zanegowała wywieranie presji czasu i namawianie powoda na nabycie obligacji (...) S.A. Nie porównywała ich do lokaty, a także nie informowała, że jest to produkt w pełni bezpieczny.

Strona pozwana nadmienia, że w procesie oferowania obligacji mogła występować jedynie jako agent (...) S.A. w oparciu o umowę agencyjną zawartą między Bankiem a (...) S.A. W związku z powyższym bank nie świadczył na rzecz powoda usługi doradztwa inwestycyjnego, a decyzję powód podjął samodzielnie.

Strona pozwana zaznacza, że występujący w niniejszej sprawie powód jest menadżerem o uznanym dorobku i niekwestionowanym doświadczeniu, a więc nie jest, aby złożył zapisy na obligacje (...) S.A. o wartości blisko 500.000 zł. bez zapoznania się z dokumentami dotyczącymi transakcji. Ponadto, nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że powód miał zostać „zmanipulowany” przez pracownika Banku w sytuacji jaskrawej sprzeczności gwarancji i deklaracji bankiera z treścią podpisanych przez stronę powodową dokumentów. Strona pozwana podniosła, że powód świadomie złożył oświadczenie woli. Jego zachowanie należy ocenić co najmniej jako noszące znamiona przyczynienia się.

**Do sprawy zgłosił przystąpienie jako interwenient uboczny po stronie pozwanego Banku (...) S.A. w W.** (k. 240, 485, 532) i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Zdaniem interwenienta pozwany Bank działał w charakterze jego agenta oraz podejmował czynności w zakresie obsługi powoda związanej z nabyciem przez niego obligacji serii (...) wyemitowanych przez spółkę (...) S.A. Na podstawie umowy agencyjnej pozwany Bank jest agentem interwenienta ubocznego i wykonuje w jego imieniu oraz na jego rachunek czynności pośrednictwa w zakresie działalności prowadzonej przez interwenienta.

Interwenient uboczny ma interes prawny w przystąpieniu do sprawy po stronie pozwanej, bowiem w przypadku niekorzystnego dla pozwanego Banku rozstrzygnięcia i spełnienia świadczenia wynikającego z wyroku, przysługiwać będzie pozwanemu względem interwenienta roszczenie regresowe, na podstawie art. 376 k.c. W związku z powyższym wynik niniejszej sprawy będzie oddziaływał na sferę prawną interwenienta ubocznego.

Interwenient uboczny poparł twierdzenia, zaprzeczenia, zarzuty i wnioski strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew z dnia 8 lipca 2020 r., a w szczególności zaprzeczył, że w związku z nabyciem obligacji przez powoda doszło do naruszenia w jakikolwiek sposób przez stronę pozwaną lub interwenienta przepisów ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi oraz przepisów Dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2001 r. w sprawie instrumentów finansowych, jak również innych przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Zdaniem interwenienta, powód co najmniej przyczynił się do powstania szkody w ten sposób, że dopuścił się rażącego niedbalstwa poprzez rezygnację z zapoznania się z szeregiem informacji przed nabyciem obligacji – art. 362 k.c.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

We wrześniu 2012 roku powód założył w (...) Bank S.A. w W. dwie lokaty rentierskie na okres 3 lat z oprocentowaniem 6,8 % w skali roku z kapitalizacją miesięczną.

Po tym fakcie kontakt z powodem nawiązali pracownicy pozwanego Banku: P. S., M. M. i P. F., który z czasem przedstawił się jako doradca czy opiekun powoda (i J. N.) ze strony pozwanego Banku. Pracownicy banku, w tym P. F., wielokrotnie namawiali powoda na zainwestowanie kapitału w obligacje korporacyjne. Z czasem powoda zaczęto zapraszać na kolejne spotkania na których przedstawiano różne oferty inwestycyjne omawiając je w superlatywach. Powód jednak zawsze informował pracowników Banku, że inwestuje wyłącznie w bezpieczne produkty, tj. klasyczne lokaty.

Pracownicy pozwanego Banku, kontaktowali się z powodem e-mailowo, telefonicznie i osobiście w miejscu jego pracy.

Powód wraz z J. N. od 1991 roku prowadzą wspólnie działalność gospodarczą. Są współnikami spółki o nazwie Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe (...) sp. z o.o., która zajmuje się m.in. hurtowym handlem wyrobami hutniczymi, surowcami do produkcji stali i materiałów ogniotrwałych, materiałami ogniotrwałymi, olejami napędowymi, kamieniem wapiennym oraz kruszywem drogowym.

Spotkania z P. F. w miejscu pracy powoda często odbywały się w obecności J. N.. Rozmowy telefoniczne często prowadzone były przy użyciu zestawu głośnomówiącego.

J. N. zainwestował pieniądze w obligacje (...) S.A. w sposób analogiczny jak jego kolega - powód. Z jego powództwa toczy się przed tut. Sądem sprawa tożsama z niniejszą zarejestrowana pod sygn. akt I C 730/20.

**Dowód:** wydruki z poczty elektronicznej powoda (k. 62, 74, 85), zeznania świadka J. N. (k. 306 + nagranie), zeznania powoda (k. 519 + nagranie)

We wrześniu 2015 roku kończyły się dotychczasowe lokaty posiadane przez powoda. Do firmy powoda zadzwonił wówczas P. F.. Zaproponował zakup obligacji (...) S.A. przedstawiając samą inwestycję jako równie bezpieczną, co założenie nowej lokaty bankowej. Wskazał, że oferta ma ekskluzywny charakter, jest skierowana do 150 klientów banku, że decyzję należy podjąć szybko, że nie może wcześniej udostępnić dokumentów celem zapoznania się bo mogłoby to zostać poczytane jako złożenie oferty. Finalnie, ustalono, że jeżeli powód zdecyduje się na kupno to P. F. przyjedzie do firmy powoda z przygotowanymi dokumentami. Istotnym podczas rozmów było ustalenie jaką kwotę jest gotów zainwestować powód. Finalnie zadeklarował on możliwość zainwestowania kwoty nie większej niż 250.000 zł.

W dniu 1 października 2015 r. P. F. przyjechał do firmy powoda z przygotowanymi dokumentami. Spółkę (...) S.A. przedstawił jako podmiot z grupy pana C. zajmujący się skupem wierzytelności o portfelu wartym 12 -14 miliardów zł.

Powód podpisał wszystkie przygotowane i przedstawione mu do podpisu dokumenty, tj. ankietę wypełnioną przez P. F., zapis na obligacje, umowę z biurem maklerskim. Samo spotkanie trwało krótko (może 30 minut) gdyż P. F. śpieszył się do kolejnego klienta.

**Dowód:** zeznania świadka J. N. (k. 306 + nagranie), zeznania powoda (k . 519 + nagranie)

W dniu 1 października 2015 r., powód podpisał przygotowaną z datą wcześniejszą - 30 września 2015 r. – przedłożoną mu do podpisu przez P. F., odrębną umowę z (...) S.A. w W. o świadczenie usług maklerskich i brokerskich. Uzyskał status klienta detalicznego.

W dniu 1 października 2015 r. nabył po raz pierwszy 250 sztuk obligacji GetBacku za kwotę 250.000 zł. Do kwietnia 2018 roku otrzymywał należne mu odsetki od obligacji.

**Dowód:** zaświadczenie depozytowe nr 139- (...) -2 (k. 93), zaświadczenie (...) S. z 11.01.2021 r., (k. 265), zeznania świadka J. N. (k. 306 + nagranie), zeznania powoda (k . 519 + nagranie)

Kolejną propozycję zakupu obligacji spółki (...) S.A. powód otrzymał w lutym 2016 roku, tym razem z serii BE. P. F. dzwoniąc wskazał, że ma do zaoferowania pulę obligacji którą chce zaoferować swoim najlepszym klientom. Omawiane były kwestie: wysokości środków możliwych do zainwestowania, terminu wykupu obligacji, odsetek i terminów ich płatności.

Znów doszło do spotkania i nabycia przez powoda kolejnej puli obligacji o wartości nominalnej 188.000 zł.

**Dowód:** formularz przyjęcia propozycji nabycia (k. 89), formularz przyjęcia propozycji nabycia (k. 101), zeznania świadka J. N. (k. 306 + nagranie), zeznania powoda (k . 519 + nagranie)

Łącznie powód zdecydował się na zakup 250 sztuk obligacji (...) S.A. serii (...) o łącznej wartości nominalnej 250.000,00 zł. (2015 rok) oraz 188 obligacji serii BE o łącznej wartości nominalnej 188.000,00 zł. (2016 rok).

Odsetki były wypłacane od jednej serii obligacji kwartalnie, a od drugiej półrocznie. W 2018 roku i w 2019 roku upłynęły terminy wykupu obligacji spółki (...) S.A nabytych przez powoda.

**Dowód:** zaświadczenie depozytowe nr 139- (...) -2 (k. 93), zaświadczenie (...) S. z 11.01.2021 r., (k. 265).

Do kwietnia 2018 roku otrzymywał należne mu odsetki od obligacji w kwocie ogółem 57.753,80 zł.

Z czasem powód zaprzestał otrzymywania odsetek od obligacji, mimo nadejścia terminu wykupu obligacji nie doszło do tego. Gdy powód chciał sprzedać obligacje przed terminem wykupu P. F. poinformował go o braku chętnych do ich kupna.

W 2018 roku powód zaczął śledzić doniesienia prasowe i internetowe dotyczące spółki (...).

**Dowód:** zaświadczenie depozytowe nr 139- (...) -2 (k. 93), zaświadczenie (...) S. z 11.01.2021 r., (k. 265), zeznania świadka J. N. (k. 306 + nagranie), zeznania powoda (k . 519 + nagranie)

W dniu 12 lipca 2018 r. powód złożył zawiadomienie do Prokuratury (...) w W. o możliwości popełnienia przestępstwa oszustwa przez (...) S.A. oraz (...) Bank S.A. na szkodę powoda.

**Dowód:** zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z dnia 12 lipca 2018 roku (k. 110 – 111).

Ponadto, dnia 26 czerwca 2018 r. powód wystosował pismo do Departamentu Ochrony Interesów Konsumentów Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz do Komisji Nadzoru Finansowego dotyczące nieprawidłowości przy oferowaniu i sprzedaży obligacji (...) S.A.

**Dowód:** pismo skierowane do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 25 czerwca 2018 roku (k. 112), pismo skierowane do Departamentu Firm (...) z dnia 15 czerwca 2018 roku (k. 113).

Pismem z dnia 25 lutego 2019 r. powód skierował do pozwanego Banku reklamację dotyczącą nabycia obligacji (...) S.A. z siedzibą we W. serii (...) nr (...) oraz serii BE nr (...) - (...). Powód wskazał, iż w związku z nieuczciwym zachowaniem jakiego dopuścił się względem niego pracownik (...) Bank S.A. z siedzibą w W., podjął decyzję o nabyciu obligacji korporacyjnych emitowanych przez (...) S.A. W w/w reklamacji powód wezwał (...) Bank S.A. do zapłaty na jego rzecz należności w kwocie 438.000 zł. tytułem naprawienia szkody powstałej w jego majątku w związku ze stosowaniem przez (...) Bank S.A. praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz nieuczciwych praktyk rynkowych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia wymagalności roszczeń, w terminie 30 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma.

Na powyższe pismo, które wpłynęło do pozwanego Banku w dniu 12 marca 2019 r., (...) Bank S.A. odpowiedział pełnomocnikowi powoda w piśmie z dnia 9 kwietnia 2019 r. wskazując na fakt przekazania pisma do (...) S.A. jako wyłącznie właściwego do rozpoznania reklamacji i udzielenia merytorycznej odpowiedzi.

(...) S. nie odpowiedział na reklamację powoda.

**Dowód:** list adwokacki – reklamacja z dnia 25 lutego 2019 roku (k. 105), pismo Banku z dnia 9 kwietnia 2019 roku (k. 109)

W piśmie z dnia 19 marca 2019 r. powód złożył wobec strony pozwanej oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w postaci dyspozycji likwidacji lokaty nr (...) \ (...) z dnia 18 lutego 2016 roku. Powód wskazał, że w chwili składania w/w oświadczenia woli działał pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej i pozostawał w błędnym przekonaniu, że inwestycja w obligacje spółki (...) S.A. jest w pełni bezpieczna. Nadmieniał, że nie został poinformowany o ryzykach związanych z inwestycją w przedmiotowe obligacje, a doradca zachęcał go do inwestycji stosując niedozwolone praktyki rynkowe. Powód oświadczył również, iż nie złożyłby wspomnianego oświadczenia woli, gdyby dysponował wiedzą o faktycznej naturze inwestycji.

**Dowód:** oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu z dnia 19 marca 2019 roku (k. 133).

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, Wydział VIII Gospodarczy do spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych prowadzi postępowanie układowe wobec spółki (...) S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W. w sprawie o sygn. akt VIII GRp 4/18, wszczęte na wniosek dłużnika, spółki (...) S.A. Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2019 r. Sąd zatwierdził układ przyjęty na zgromadzeniu wierzycieli przeprowadzonym w dniach 22 i 25 stycznia 2019 roku, zgodnie z którym spółka (...) S.A. spełni świadczenia pieniężne z tytułu wykupu obligacji wobec wierzycieli Grupy 1 (czyli m. in. wierzycieli będących obligatariuszami spółki, którzy nie są jednostkami zależnymi wobec spółki w rozumieniu ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, posiadających nieumorzone do dnia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego obligacje wyemitowane przez spółkę, niezabezpieczone na majątku jednostek zależnych wobec spółki) poprzez spłatę należności głównej w 25 % w 16 ratach. W zakresie nieobjętym przedmiotową spłatą, zobowiązania wobec wierzycieli Grupy 1 spółki podlegają umorzeniu.

**Dowód:** postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu Wydział VIII Gospodarczy do spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt VIII GRp 4/18, (k. 114-116).

Zgodnie z prospektem emisyjnym obligacji spółki (...) S.A. z siedzibą we W., zatwierdzonym przez Komisję Nadzoru Finansowego w dniu 9 marca 2017 r., w/w spółka miała wyemitować w seriach w okresie 12 miesięcy od daty prospektu

obligacje denominowane do kwoty 300.000.000 zł. Obligacje miały być emitowane w ramach Programu Emisji ustanowionego przez emitenta na podstawie uchwały Zarządu Emitenta nr (...) z dnia 20 października 2016 roku. W prospekcie zawarto informację, iż inwestowanie w papiery wartościowe objęte prospektem wiąże się z wysokim ryzykiem właściwym dla instrumentów rynku kapitałowego o charakterze dłużnym oraz ryzykiem związanym z działalnością emitenta. Poszczególne ryzyka zostały wyszczególnione w prospekcie.

**Dowód:** fragment prospektu emisyjnego obligacji spółki (...) S.A. z dnia 9 marca 2017 r., (płyta CD k. 48).

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał decyzję częściową w dniu 1 sierpnia 2019 r. nr (...), znak sprawy: (...).610.03.18.AS, zgodnie z którą uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działania (...) Banku S.A. z siedzibą w W., która polegała m.in. na:

1) wprowadzeniu konsumentów w błąd w toku oferowania obligacji korporacyjnych wyemitowanych przez (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie: w restrukturyzacji) przez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji:

a) co do gwarancji zysku z obligacji korporacyjnych emitowanych przez (...) S.A. poprzez informowanie konsumentów o stałym, gwarantowanym oprocentowaniu w/w obligacji w skali roku,

b) co do gwarancji bezpieczeństwa obligacji korporacyjnych emitowanych przez (...) S.A. poprzez przekazywanie konsumentom informacji sugerujących, że w/w obligacje są bezpieczne tak jak lokata bankowa albo obligacje skarbowe bądź, że emisje nadzorowane są przez Komisję Nadzoru Finansowego,

co mogło spowodować podjęcie przez konsumentów decyzji odnośnie nabycia oferowanych obligacji, której inaczej by nie podjęli, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1, ust. 2 pkt 1 i ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i tym samym narusza art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 lutego 2016 r. o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 30 kwietnia 2018 roku;

2) wprowadzeniu konsumentów w błąd w toku oferowania obligacji korporacyjnych wyemitowanych przez (...) S.A. poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji:

a) co do ekskluzywności oferowanych obligacji korporacyjnych emitowanych przez (...) S.A. poprzez sugerowanie, że dostęp do w/w obligacji jest limitowany i jest dużo chętnych inwestorów na ich nabycie lub oferta nabycia w/w obligacji ma charakter niepowtarzalny,

b) co do dostępności czasowej oferowanych obligacji emitowanych przez (...) S.A. poprzez wskazywanie, że obligacje tego przedsiębiorcy będą dostępne tylko przez bardzo krótki czas,

w celu nakłonienia konsumentów do podjęcia natychmiastowej decyzji dotyczącej umowy i pozbawienia ich tym samym możliwości świadomego wyboru produktu, pomijając informacje o dotychczasowej częstotliwości emisji tych obligacji, co mogło spowodować podjęcie przez konsumenta decyzji odnośnie nabycia oferowanych obligacji, której inaczej by nie podjął, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i tym samym narusza art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 lutego 2016 r. o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 30 kwietnia 2018 r.

**Dowód:** decyzja częściowa Prezesa UOKiK nr (...) (...) z dnia 1 sierpnia 2019 roku

(Płyta CD k. 48).

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał także decyzję, w której uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działania (...) Banku S.A. z siedzibą w W. polegające m.in. na:

1) proponowaniu konsumentom, którzy związani byli z Idea bank S.A. umową o lokatę bankową, nabycia obligacji korporacyjnych wyemitowanych przez (...) S.A., w sytuacji w której warunki emisji tych obligacji w zakresie ryzyka inwestycyjnego, nie odpowiadają potrzebom tych konsumentów ustalonym w oparciu o:

- a) charakterystykę produktów dostępnych w ofercie (...) Bank S.A. z których dotychczas korzystali w/w konsumenci
- b) oświadczenia składane przez tych konsumentów w toku oferowania im obligacji korporacyjnych emitowanych przez (...) S.A. przez (...) Bank S.A.

co stanowi praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa art. 24 ust.2 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 30 kwietnia 2018 roku.

**Dowód:** decyzja Prezesa UOKiK nr (...) z dnia 3 lutego 2020 roku (płyta CD

k. 48).

W niniejszej sprawie został przedstawiony również istotny dla sprawy pogląd Rzecznika Finansowego, w którym to stwierdzono, iż zachowanie pozwanego Banku należy rozpatrywać pod kątem wprowadzenia powoda w błąd w zakresie sprzedaży produktu finansowego jakim są obligacje (...) S.A (tzw. misseling) poprzez:

- 1) wykorzystanie szczególnej pozycji Banku jako instytucji zaufania publicznego w relacji z powodem jako konsumentem oraz w zawiązanej dotychczasowej relacji kontraktowej powoda jako klienta banku;
- 2) zaproponowanie powodowi produktu finansowego niedostosowanego do jego potrzeb, obciążonego wysokim ryzykiem inwestycyjnym, z pominięciem dokonania przez pozwanego oceny wiedzy i doświadczenia powoda pozwalających na podejmowanie przez niego właściwych decyzji inwestycyjnych, bez uprzedniego dokładnego poinformowania o cechach produktu i związanym z nim ryzykiem

co w konsekwencji doprowadziło do zniekształcenia zachowania rynkowego powoda jako przeciętnego konsumenta i spowodowało podjęcie przez niego niekorzystnej decyzji dotyczącej nabycia obligacji (...) S.A., której by nie podjął gdyby pozwany Bank nie stosował nieuczciwych praktyk rynkowych.

Działania pozwanego Banku mogły w istotny sposób wykraczać poza sferę informacyjną, sferę związaną z odbieraniem oświadczeń od klientów lub zawieraniem umów. Ponadto, powód wskazywał, iż działania przedstawicieli strony pozwanej nie ograniczały się jedynie do informowania o możliwości nabycia obligacji (...) S.A., a miały niejednokrotnie charakter rekomendacji czy wręcz namawiania do ich zakupu. W świetle wskazanych okoliczności stronę pozwaną należy uznać za doradcę inwestycyjnego.

**Dowód:** oświadczenie Rzecznika Finansowego z dnia 11 października 2021 roku (k. 437-449)

**Stan faktyczny sprawy ustalono** na podstawie dowodów z dokumentów, których prawdziwość w ocenie sądu nie budziła wątpliwości i których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana.

Stan faktyczny ustalono również w oparciu o zeznania świadka J. N., które zasługiwały na wiarę w świetle zasad doświadczenia życiowego, faktów wynikających z dokumentów dołączonych do akt. Dodać należy, że świadek często uczestniczący – jako zainteresowany – w rozmowach i spotkaniach, które miały miejsce z udziałem jego i powoda oraz pracowników pozwanego Banku, posiadał szczegółową wiedzę co do faktów istotnych w sprawie.

Zeznania złożone przez powoda w całości zasługiwały na wiarę, jako że znalazły potwierdzenie w dokumentach przedłożonych do akt oraz w zeznaniach świadka J. N..

Zeznania złożone przez świadka K. R. (k. 467 + nagranie) – byłego prezesa zarządu pozwanego Banku zasługiwały co do zasady na wiarę z tym, że były nieprzydatne do ustalenia stanu faktycznego. Świadek opisał ogólne procedury



obowiązujące w banku, wskazał iż sam nabył obligacje GetBack-u, ale o konkretnych umowach zawartych przez powoda nie miał wiedzy. Nie potrafił też powiedzieć jak wyglądała współpraca pozwanego Banku z powodem, czy i jakie informacje przekazywał działający imieniem pozwanego Banku pracownik powodowi jako klientowi banku.

Podobnie ocenić należy zeznania złożone przez świadków A. S. (k. 468/2 + nagranie), A. N. (k. 507 + nagranie), również pracowników pozwanego Banku.

Pominięto dowód z zeznań świadka P. F. wobec niemożności ustalenia adresu świadka. I tu dodać można, że z wiadomości e-mail dołączonych do pozwu (k. 66-88) wynika jakich informacji i w jak szczegółowy sposób udzielał świadek powodowi, w tym jak przedstawił spółkę (...).

Pominięto dowód z zeznań świadka A. H. (pracownika pozwanego Banku) wobec braku adresu świadka oraz wobec nieprzydatności dowodu dla ustaleń stanu faktycznego przy uwzględnieniu okoliczności, że świadek nie miała żadnego kontaktu z powodem, nie brała udziału w żadnych rozmowach prowadzonych przez pracowników banku z powodem czy przy podpisywaniu jakichkolwiek dokumentów przez powoda.

Należy zaznaczyć, iż stan faktyczny sprawy w znaczącej części był niesporny, sporna natomiast pozostawała prawna interpretacja istotnych dla sprawy faktów. Istotną sporną okolicznością faktyczną sprawy było to, czy powód przystępując do umowy działał pod wpływem błędu, a co związane jest z tym czy i jak był poinformowany o mechanizmach działania zaoferowanego mu produktu. W tej kwestii wiążące ustalenia poczyniono, na podstawie zeznań świadka J. N. oraz powoda. Mimo podjętych prób przesłuchanie świadka P. F. okazało się niemożliwe wobec braku możliwości ustalenia aktualnego miejsca pobytu świadka.

### **Sąd zważył co następuje:**

Zdarzeniem, z którego powód M. W. wywodził swoje roszczenie było wprowadzenie go przez stronę pozwaną (...) Bank S.A. w błąd co do charakteru dokonywanej przez niego transakcji zakupu obligacji (...) S.A. we W. oraz poprzez zaniechanie obowiązków informacyjnych spoczywających na stronie pozwanej w związku z bezprawnym świadczeniem przez pozwanego Bank usług doradztwa inwestycyjnego i usługi oferowania papierów wartościowych.

Biorąc pod uwagę rozbudowaną podstawę faktyczną powództwa oraz powołane w pozwie regulacje prawne, zdaniem powoda, mające znaczenie dla oceny prawnej wytoczonego przez niego powództwa wskazać należy, że oceny prawnej roszczenia powoda można dokonać z punktu widzenia:

- 1) przepisów regulujących odpowiedzialność kontraktową (art. 471 k.c.),
- 2) przepisów o odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c.),
- 3) przepisów regulujących odpowiedzialność na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy),

Jako szkodę powód wskazał kwotę zainwestowanego i utraconego kapitału w wysokości 328.500 zł. (rzeczywista szkoda), przy uwzględnieniu, że powód na zakup obu serii obligacji wydatkował kwotę łącznie 438.000 zł., a w ramach postępowania restrukturyzacyjnego ma odzyskać 25 % tej kwoty, czyli 109.500 zł.

Ponieważ, strona pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady i co do wysokości, zgodnie z art. 6 k.c., to na powodzie spoczywał ciężar procesowy polegający na obowiązku wykazania i udowodnienia wszystkich faktów pozwalających na przyjęcie, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności pozwanego Banku wobec powoda.

Wydanie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wymagało więc dokonania oceny:

- 1) czy zachowanie strony pozwanej miało charakter bezprawny,

- 2) czy nastąpiło w ramach istniejącego stosunku prawnego czy też poza nim,
- 3) czy zachowanie strony pozwanej wyczerpywało znamiona jedynie usługi leadowania czy też - jak twierdził powód - polegało na oferowaniu papierów wartościowych,
- 4) czy powód na skutek zachowania strony pozwanej został wprowadzony w błąd co do przedmiotu spornych transakcji,
- 5) czy strona pozwana zaniechała przekazania powodowi informacji związanych z przedmiotowymi obligacjami.

Dokonując oceny roszczenia powoda Sąd uznał, że zasadnicze znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ma ustalenie jakiego rodzaju usługę świadczył rzeczywiście pozwany Bank wobec powoda w związku z nabyciem przez niego obligacji spółki (...) S.A., a nie literalna treść umów wiążących pozwanego bank z innymi podmiotami oraz nie sama formalnie przyjęta konstrukcja leadowania produktu. Zdaniem Sądu, w tym zakresie co do zasady bez znaczenia jest, że pozwany Bank w dacie spornych zdarzeń nie posiadał zezwoleń administracyjnych na sprzedaż obligacji, na oferowanie papierów wartościowych i na prowadzenie doradztwa inwestycyjnego (brak zezwolenia na świadczenie usług maklerskich). Z tych niespornych okoliczności wskazywanych przez strony wynika jedynie, że takich zezwoleń pozwany Bank nie posiadał, natomiast w żadnym przypadku nie oznacza to, że tego rodzaju działalności nie mógł faktycznie potencjalnie prowadzić. W jakim charakterze występował pozwany Bank w zdarzeniu przedstawionym przez powoda powinno zostać ocenione poprzez ustalenie jakie faktyczne czynności były podejmowane przez pracowników pozwanego Banku, w szczególności jakiego rodzaju informacje zostały przekazane powodowi przed nabyciem obligacji.

Sprawa wymaga także poczynienia rozważań natury ogólnej. Istotnym jest, że typowym w obrocie cywilnoprawnym jest dążenie podmiotów będących stronami stosunków prawnych do osiągnięcia zysku. Jest to dążenie pozytywne, naturalne dla człowieka, które od wieków przyczynia się do rozwoju danej jednostki i światowej gospodarki. Jednakże niektóre z możliwych działalności i dróg do osiągnięcia dochodu ze względu na swoją specyfikę są regulowane bardziej restrykcyjnie i pozostają pod nadzorem wyspecjalizowanych organów państwa w celu zminimalizowania sytuacji, w których dochodziłoby do nadużyć. Taką gałęzią gospodarki jest m.in. rynek papierów wartościowych – w tym obligacji. Ustawodawca, zarówno krajowy jak i europejski, wyznacza ramy działalności tego rodzaju, chroniąc w sposób szczególny potencjalnie słabsze podmioty stosunku prawnego, tj. konsumentów.

Specyficzne dla rynku tego rodzaju jest istnienie ryzyka, nierozzerwalnie związanego z inwestowaniem w jakiegokolwiek instrumenty finansowe. Wysokość tego ryzyka w zależności od rodzaju inwestycji może się znacząco różnić. Za najbezpieczniejsze uchodzą m.in. lokaty bankowe, w których wypłata zainwestowanych środków jest gwarantowana do określonej, stosunkowo wysokiej kwoty przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Innym sposobem inwestowania środków pieniężnych, uchodzącym za odznaczający się wysokim stopniem bezpieczeństwa, są obligacje emitowane przez Skarb Państwa. Jednakże w obu tych przypadkach ryzyko utraty zainwestowanych środków, mimo gwarancji zwrotu na poziomie ustawowym, istnieje zawsze, o czym inwestor powinien być należycie informowany.

Obowiązek należytego informowania inwestora o ryzyku wiążącym się z dokonywaną przez niego transakcją istnieje zatem tym bardziej w przypadku oferowania innych, mniej bezpiecznych instrumentów finansowych, w tym obligacji korporacyjnych, czyli obligacji stanowiących przedmiot niniejszego sporu. Oczywistym jest, że w celu pozyskania inwestorów zainteresowanych ulokowaniem swoich środków pieniężnych konieczne jest jak najbardziej korzystne zaprezentowanie proponowanego rozwiązania inwestycyjnego. Niedopuszczalne są jednak sytuacje, gdy granica dozwolonego reklamowania określonego produktu zostanie przekroczona, w taki sposób, że konsument nie zostanie poinformowany o istniejącym ryzyku albo też ryzyko to zostanie w sposób nieuzasadniony i niezgodny z rzeczywistością sprowadzone do poziomu minimalnego.

W odniesieniu do odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu kontraktu przesłankami odpowiedzialności są:

- 1) niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umownego,
- 2) odpowiedzialność strony umowy za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umownego (w tym zakresie ustawodawca w art. 471 k.c. wprowadził domniemanie, że jeżeli ma miejsce niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umownego to jest to następstwem okoliczności za które odpowiedzialność ponosi dłużnik, przy czym zgodnie z art. 472 k.c. zachowanie dłużnika oceniane jest według kryterium należytej staranności),
- 3) szkoda wynikająca z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego,
- 4) adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania umownego.

Stosownie zaś do art. 474 k.c. dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza.

Natomiast w odniesieniu do odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu deliktu przesłankami odpowiedzialności są:

- 1) pozakontraktowe zdarzenie, z którym system prawny wiąże obowiązek naprawienia szkody,
- 2) zawinione zachowanie sprawcy stosownie do art. 415 k.c. i art. 416 k.c.,
- 3) szkoda wynikająca z w/w zdarzenia,
- 4) adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a w/w zdarzeniem.

Z ustaleń stanu faktycznego wynika, że powód posiadał w pozwanym Banku lokaty rentierskie założone w 2012 roku oraz że od tego okresu był on w kontaktach ze stroną pozwaną, które ocenić należy jako świadczenie przez pozwanego Bank na jego rzecz usług doradczych, w tym usług o charakterze inwestycyjnym, a od 2015 roku świadczenia usług oferowania papierów wartościowych.

Jak zostało to już uprzednio zaznaczone dla rozważań o odpowiedzialności pozwanego Banku zasadniczą rzeczą jest ustalenie sposobu w jaki przedmiotowe obligacje zostały zaoferowane powodowi oraz treści informacji przekazanych powodowi przez pracownika pozwanego Banku odnośnie przedstawianych papierów wartościowych. Ustalenia tych kwestii pozwalają na udzielenie odpowiedzi na pytanie jaki był charakter relacji prawnej łączącej powoda i ze stroną pozwaną odnośnie czynności związanych z tymi obligacjami.

Niekwestionowaną w sprawie okolicznością było to, że (...) Bank S.A. w W. zgodnie z umową zawartą z (...) S.A. w W. świadczył usługę marketingową leadowania. Roszczenie powoda zostało jednakże oparte m. in. na twierdzeniu, że pozwany Bank nie tylko poinformował powoda o możliwości nabycia spornych obligacji, ale oferował te papiery wartościowe oraz świadczył wobec powoda w tym zakresie usługę doradztwa inwestycyjnego, a dodatkowo wprowadził powoda w błąd co do charakteru przedmiotu transakcji. Powyższe wyznacza zakres rozważań Sądu odnośnie potencjalnej odpowiedzialności strony pozwanej wobec powoda.

Zgodnie z ustaleniami stanu faktycznego obligacje zostały zaproponowane powodowi przez pracownika pozwanego Banku (P. F.) i to w taki sposób, że spółkę (...) S.A. pracownik pozwanego opisał jako notowaną na Giełdzie Papierów Wartościowych, jako spółkę - podmiot z grupy pana C. zajmujący się skupem wierzytelności o portfelu wartym 12 -14 miliardów zł. Pracownik pozwanego Banku opisując proponowaną transakcję zachęcał powoda do nabycia obligacji i zarazem zapewniał powoda o tym, że jest to bardzo atrakcyjna oferta, pewna jak lokata bankowa, a zarazem z oprocentowaniem wyższym niż na lokacie bankowej. Powód został też poinformowany, że jak będzie miał taką potrzebę to będzie mógł sprzedać obligacje w każdej. Pracownik pozwanego Banku podkreślał przy tym, że decyzja o zakupie obligacji musi zostać podjęta bardzo szybko z uwagi na ograniczoną liczbę obligacji, wskazując że oferta ma charakter ekskluzywny. Podczas tej rozmowy pracownik pozwanego Banku przekazał powodowi informacje na

temat wysokości oprocentowania, okresu inwestycji, terminów płatności odsetek, natomiast nie przekazał powodowi żadnych informacji na temat charakteru prawno – ekonomicznego tych obligacji oraz na temat potencjalnych ryzyk związanych z inwestycją. W trakcie tej rozmowy pracownik nie poprosił powoda o wypełnienie ankiety badającej profil inwestora, przyszedł do firmy powoda z wypełnionymi i gotowymi do podpisu dokumentami. Zdaje się, że kojarzył powoda od lat jako osobę prowadzącą działalność gospodarczą, posiadającą wolne środki, możliwe do zainwestowania. Nie wynika z ustaleń stanu faktycznego, aby pracownik pozwanego Banku pytał powoda o jego zawód, wykształcenie, wysokość dochodów, stan cywilny, o wysokość posiadanych aktywów majątkowych, o stopień akceptacji ryzyka utraty inwestowanych środków, o to czy powód godzi się na ewentualną utratę inwestowanych środków choćby w części. Ponadto pracownik pozwanego banku zachęcał powoda do nabycia tych obligacji.

Z ustaleń stanu faktycznego wynika, że pozwany Bank nie tylko świadczył usługę leadowania, ale w rzeczywistości świadczył także usługę oferowania papierów wartościowych i zarazem świadczył usługę doradztwa inwestycyjnego. Czynności podjęte przez pozwany Bank wobec powoda świadczą o tym, że w istocie oferował on obligacje na rynku w rozumieniu ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 72 w/w ustawy obowiązującym w 2015 i 2016 roku, w dacie spornych zdarzeń, oferowanie papierów wartościowych polegało m.in. na pośrednictwie w proponowaniu nabycia papierów wartościowych nowej emisji lub w zbywaniu tych papierów. Zachowanie strony pozwanej było w tym zakresie bezprawne na dwóch płaszczyznach:

- 1) ogólnej, albowiem pozwany Bank nie posiadał wówczas zezwolenia na świadczenie tego rodzaju usługi maklerskiej,
- 2) dodatkowo w odniesieniu do powoda, albowiem podczas świadczenia tej usługi pozwany Bank zaniechał wykonania obowiązków informacyjnych, a ponadto wprowadził powoda w błąd co do charakteru przedmiotu transakcji.

W istocie zachowanie pozwanego Banku wobec powoda polegało na tym, iż pośredniczył on w proponowaniu nabycia obligacji w rozumieniu w/w przepisu. Bez znaczenia jest okoliczność, że nie została zawarta formalna umowa pomiędzy pozwanym Bankiem a emitentem obligacji w przedmiocie oferowania. Podobnie bez znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego Banku jest to, że zgodnie z pisemną umową oferentem tych papierów wartościowych był (...) S.A. w W.. Nie wklucza to, że taką rolę w procesie dystrybucji obligacji pełnił także pozwany Bank. W tym miejscu należy podnieść, że całokształt przedstawionych powyżej ustaleń faktycznych prowadzi do wniosku, że rzeczywistym oferentem obligacji był pozwany Bank, a (...) S.A. w W. był oferentem jedynie formalnie. Istotne jest to, że strona pozwana w rzeczywistości zachowywała się jako podmiot świadczący usługę oferowania papierów wartościowych. Zachowanie to było bezprawne, ponieważ jest niesporne, że pozwany Bank nie posiadał wówczas zezwolenia na świadczenie usług maklerskich.

Należy również poddać ocenie to czy doszło pomiędzy stronami do zawarcia w sposób dorozumiany umowy o doradztwo inwestycyjne. Pomimo tego, że umowa o doradztwo inwestycyjne, jest umową zawartą w inicjatywy klienta i ma z reguły charakter odpłatny, to sam fakt, że powód i pozwany Bank nie uzgodnili wynagrodzenia, nie wyklucza możliwości ustalania, że do zawarcia takiej umowy, per facta concludenda, doszło. W ocenie Sądu można uznać, że dochodzi do zawarcia w sposób dorozumiany umowy o doradztwo inwestycyjne jeśli pracownik banku udzielił pozytywnych rekomendacji co do oferowanego instrumentu, mając świadomość, że powód rozważa zakup danego instrumentu. W doktrynie wskazuje się, iż możliwość przyjęcia konkludentnego zawarcia umowy o doradztwo inwestycyjne zachodzi wówczas, gdy firma inwestycyjna, w tym przypadku pozwany Bank, podejmuje pewne działania promocyjne w stosunku do określonych instrumentów finansowych czy też gdy klient zwraca się do firmy inwestycyjnej o jakąś formę doradztwa w zakresie inwestowania jego środków finansowych. Do konkludentnego zawarcia umowy o doradztwo inwestycyjne dochodzi wówczas, gdy klient zwraca się do firmy inwestycyjnej o rekomendację odnoszącą się do ewentualnej inwestycji w konkretne instrumenty finansowe, dokonywanej za pośrednictwem tej firmy inwestycyjnej, a firma takiej rekomendacji udziela (por. szerzej Cywilnoprawna ochrona inwestorów korzystających z usług maklerskich na rynku kapitałowym pod red. Tomasza Sójki WoltersKluwer 2016, str. 122 i nast.) Problem ten dostrzegła również Komisja Nadzoru Finansowego wydając "Stanowisko w sprawie świadczenia przez firmy inwestycyjne doradztwa inwestycyjnego" z dnia 27 marca 2012 roku.

Zdaniem Sądu wyżej opisane zapewnienia przedstawiciela pozwanego Banku odnośnie emitenta obligacji i wyrażenie oceny, że oferta nabycia tych obligacji jest bardzo atrakcyjna i korzystniejsza niż lokata bankowa, czy wprost zachęcanie powoda do nabycia tych papierów wartościowych, w tym zachęcanie do zainwestowania w obligacje kwoty zgromadzonej na lokatach bankowych, które uległy zakończeniu wobec upływu terminu na jaki zostały zawarte, należy uznać za udzielenie rekomendacji zakupu tych konkretnych instrumentów finansowych, świadczące o konkludentnym zawarciu umowy o doradztwo inwestycyjne. Naruszenie obowiązków z umowy o doradztwo inwestycyjne polegające na udzieleniu rekomendacji bez rzetelnego sprawdzenia rekomendowanych instrumentów, w szczególności sytuacji finansowej emitenta i sprawdzenia adekwatności oferowanego instrumentu do potrzeb klienta, przesądza o odpowiedzialności pozwanego Banku za doznaną przez powoda szkodę na gruncie art. 471 k.c. w zw. z art. 474 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 76 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi przedmiotem zobowiązania firmy inwestycyjnej w ramach umowy o doradztwo inwestycyjne jest rekomendacja dotycząca określonego postępowania wobec instrumentów finansowych. Rekomendacją jest udzielenie wskazówki przez rekomendującego co do pożądanego sposobu działania jej adresata (potencjalnego inwestora) w odniesieniu do danego instrumentu finansowego.

Z ustaleń dokonanych przez Sąd wynika, iż pracownik pozwanego Banku udzielał powodowi wskazówek co do tego w jaki sposób powód powinien postąpić, tj. zareagować na przedstawioną propozycję nabycia przedmiotowych obligacji.

W ocenie Sądu zachowanie pozwanego Banku w tym aspekcie było w tym zakresie bezprawne na dwóch płaszczyznach:

- 1) ogólnej, albowiem pozwany Bank nie posiadał wówczas zezwolenia na świadczenie tego rodzaju usługi maklerskiej,
- 2) dodatkowo w odniesieniu do powoda, albowiem podczas świadczenia tej usługi pozwany Bank zaniechał wykonania obowiązków informacyjnych, a ponadto wprowadził powoda w błąd co do charakteru przedmiotu transakcji.

Dla jasności dodać należy, że zgodnie z przepisem art. 474 k.c. dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Stąd odpowiedzialność Banku za działania jego pracownika.

Nawet w sytuacji braku podstaw do uznania, że pomiędzy powodem i pozwanym Bankiem doszło faktycznie do zawarcia umowy o doradztwo inwestycyjne (Sąd czyni to założenie jedynie teoretycznie dla wyczerpania toku rozważań), roszczenie powoda uznać należy co do zasady za usprawiedliwione na gruncie przepisów o odpowiedzialności deliktowej.

Otóż oferowanie instrumentów finansowych jest usługą maklerską i w związku z tym na banku spoczywały obowiązki informacyjne wobec powoda nawet jeśli było to samo oferowanie obligacji bez jednoczesnego doradztwa inwestycyjnego.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 1, 5 i 6 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz par. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r. w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych, banków, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, oraz banków powierniczych, takie czynności jak:

- 1) przyjmowanie i przekazywanie zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych,
- 2) doradztwo inwestycyjne,
- 3) oferowanie instrumentów finansowych

to odrębne usługi maklerskie.

W konsekwencji każda z w/w czynności stanowi samodzielną kategorię usługi świadczonej przez bank. Jednocześnie samo już oferowanie instrumentów finansowych jest usługą maklerską, do której zastosowanie znajduje rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r. w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych, banków, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, oraz banków powierniczych.

Nie może budzić wątpliwości, że czynności banku musi cechować szczególna dbałość o interesy klienta i bezpieczeństwo rynku. W doktrynie podkreśla się, że bank jest instytucją zaufania publicznego, a jego należyta staranność w czynnościach prawnych należy określać przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności (art. 355 § 2 k.c.). Działalność banku obwarowana jest wieloma zakazami, w tym zakazem podejmowania działań mających za cel wprowadzenie w błąd klienta.

Zakres obowiązków podmiotu świadczącego usługi maklerskie regulują przede wszystkim przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 211, poz. 1384). Do aktów prawnych regulujących obowiązki firmy inwestycyjnej, a za taką uznać należy pozwany Bank, należą przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r. w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych, banków, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, oraz banków powierniczych (Dz. U. z 2012 r. poz. 1078), wydanego na podstawie art. 94. 1 pkt 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Pozwany Bank był w okresie nabywania przez powoda przedmiotowych obligacji firmą inwestycyjną w rozumieniu art. 3 ust. 33 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi.

Przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r. w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych, banków, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz banków powierniczych zawierają normy implementujące dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych oraz Dyrektywę Komisji z dnia 10 sierpnia 2006 r. wprowadzającą środki wykonawcze do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez przedsiębiorstwa inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tejże dyrektywy.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi według stanu prawnego obowiązującego w okresie, kiedy to miało miejsce oferowanie certyfikatów, tj. w październiku 2015 roku i w lutym 2016 roku, w art. 83 a. ust. 2 i 3 stanowiła, że informacje upowszechniane przez firmę inwestycyjną w celu reklamy lub promocji usług świadczonych przez tę firmę inwestycyjną powinny być rzetelne i zrozumiałe. Firma inwestycyjna jest obowiązana świadcząc usługę maklerską brać pod uwagę najlepiej pojęty interes klienta. Z kolei w/w rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r. w § 8 ust. 1 stanowi, że firma inwestycyjna, prowadząc działalność maklerską, jest zobowiązana do działania w sposób rzetelny i profesjonalny, zgodnie z zasadami uczciwego obrotu oraz zgodnie z najlepiej pojętymi interesami jej klientów. Z kolei § 9 ust. 1 wskazywał, że wszelkie informacje kierowane przez firmę inwestycyjną do klientów lub potencjalnych klientów, w tym informacje upowszechniane przez firmę inwestycyjną w celu reklamy lub promocji świadczonych przez nią usług, powinny być rzetelne, niebudzące wątpliwości i niewprowadzające w błąd. Informacje upowszechniane przez firmę inwestycyjną w celu reklamy lub promocji usług świadczonych przez tę firmę inwestycyjną oznaczane są w sposób niebudzący wątpliwości jako informacje upowszechniane w celu reklamy lub promocji usług. Z treści § 9 ust. 2 pkt 3 wynika, że informacje, o których mowa w ust. 1, które firmy inwestycyjne kierują do klientów detalicznych lub potencjalnych klientów detalicznych albo rozpowszechniają w sposób umożliwiający takim klientom dotarcie do tych informacji nie mogą ukrywać, umniejszać ani przedstawiać w sposób niejasny istotnych elementów, stwierdzeń lub ostrzeżeń oraz nie mogą prezentować potencjalnych korzyści płynących z usługi lub instrumentu finansowego, o ile jednocześnie w sposób uczciwy i wyraźny nie wskazują wszelkich zagrożeń, jakie związane są z daną usługą lub instrumentem. Z kolei z treści § 13 rozporządzenia wynika, że firma inwestycyjna winna przedstawić klientom lub potencjalnym klientom ogólny opis istoty instrumentów finansowych oraz ryzyka związanego z inwestowaniem w te instrumenty finansowe, w sposób umożliwiający klientowi podejmowanie świadomych decyzji inwestycyjnych, dostosowując zakres tej informacji do

rodzaju instrumentu finansowego oraz kategorii, do której należy klient. W zależności od istoty danego instrumentu finansowego opis ryzyka związanego z inwestowaniem w instrumenty finansowe zawiera:

- 1) wskazanie ryzyka związanego z danym rodzajem instrumentów finansowych, w tym wyjaśnienie mechanizmu dźwigni finansowej i jego wpływu na ryzyko utraty inwestycji;
- 2) wskazanie zmienności ceny danych instrumentów finansowych lub ograniczeń dotyczących dostępności rynku danych instrumentów;
- 3) wskazanie możliwości zaciągnięcia przez klienta w wyniku transakcji na danych instrumentach finansowych zobowiązań finansowych oraz ewentualnych zobowiązań dodatkowych, w tym zobowiązań związanych z dostawą instrumentu bazowego, które są obowiązkami dodatkowymi w stosunku do kosztów nabycia instrumentu finansowego;
- 4) opis wymogów związanych z utrzymywaniem i uzupełnianiem zabezpieczenia lub podobnych zobowiązań, koniecznych w przypadku inwestowania w dany rodzaj instrumentów finansowych.

Istotny obowiązek pozwanego Banku wynikał też z § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r., który stanowił, że z zastrzeżeniem § 16 i 20, przed zawarciem umowy o świadczenie usług maklerskich, o których mowa w art. 69 ust. 2 ustawy, firma inwestycyjna zwraca się do klienta lub potencjalnego klienta o przedstawienie podstawowych informacji dotyczących poziomu wiedzy o inwestowaniu w zakresie instrumentów finansowych oraz doświadczenia inwestycyjnego, niezbędnych do dokonania oceny, czy instrument finansowy będący przedmiotem oferowanej usługi maklerskiej lub usługa maklerska, która ma być świadczona na podstawie zawieranej umowy, są odpowiednie dla danego klienta, biorąc pod uwagę jego indywidualną sytuację.

2. Informacje, o których mowa w ust. 1, dotyczą:

- 1) rodzajów usług maklerskich, transakcji i instrumentów finansowych, które są znane klientowi;
- 2) charakteru, wielkości i częstotliwości transakcji instrumentami finansowymi dokonywanych przez klienta oraz okresu, w którym były dokonywane;
- 3) poziomu wykształcenia, wykonywanego obecnie zawodu lub wykonywanego poprzednio, jeśli jest to istotne dla dokonania oceny.

Z kolei treść § 20 ust. 1 rozporządzenia wskazuje, kiedy to obowiązki z § 15 nie wchodzi w grę. Otóż, wymogów tych nie stosuje się do firmy inwestycyjnej, która zawiera umowę o wykonywanie zleceń lub umowę o przyjmowanie i przekazywanie zleceń, w przypadku gdy są spełnione łącznie warunki wskazane w tym przepisie. Taka sytuacja zachodzi wówczas, gdy przedmiotem zleceń będą wyłącznie nieskomplikowane instrumenty finansowe i umowa jest zawierana z inicjatywy klienta lub potencjalnego klienta. Jak wynika z § 20 ust. 3 rozporządzenia umowa nie jest zawierana z inicjatywy klienta lub potencjalnego klienta, jeżeli do jej zawarcia dochodzi w wyniku skierowania do klienta lub potencjalnego klienta indywidualizowanych informacji o firmie inwestycyjnej, instrumentach finansowych, usłudze lub transakcji. Taka właśnie sytuacja miała miejsca w niniejszej sprawie, bowiem to pozwany skierował do powoda ofertę nabycia obligacji, zatem wyłączenie obowiązków pozwanego w oparciu o § 20 rozporządzenia nie wchodzi w grę.

Z treści wyżej wskazanych przepisów niewątpliwie wynika, że we wszelkiej komunikacji zarówno z klientami, jak i potencjalnymi klientami firmy inwestycyjne powinny zachowywać rzetelność i kierować się interesem klienta. W szczególności powinny informować o wszelkich czynnikach ryzyka związanych z proponowaną inwestycją. Firmy inwestycyjne powinny przed świadczeniem usług przeprowadzić testy adekwatności/odpowiedniości w celu oceny czy dany instrument finansowy jest odpowiedni dla klienta. Rozszerzone testy powinny mieć miejsce w przypadku, gdy

świadczona jest usługa doradztwa inwestycyjnego, czyli m.in. w sytuacji gdy firma inwestycyjna rekomenduje zakup określonych instrumentów.

Testów adekwatności/odpowiedniości można nie przeprowadzać w przypadku, gdy firma inwestycyjna jedynie przyjmuje i przekazuje (lub wykonuje) zlecenia nabycia instrumentów (np. przy emisji papierów wartościowych) i spełnionych jest kilka dodatkowych warunków, w tym m.in. gdy umowa jest zawierana z inicjatywy klienta.

W przypadku powoda, pozwany Bank powinien przeprowadzić nie tylko podstawowy test adekwatności, ale test rozszerzony w związku z faktem, że oferowanie tych papierów wartościowych było połączone z ich rekomendowaniem, czyli doradztwem inwestycyjnym.

Do oceny zakresu odpowiedzialności pozwanego Banku konieczne jest ustalenie statusu powoda jako inwestora przy zakupie obligacji. Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że w świetle art. 3 ust. 39 b i c ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi powód nie spełniał przesłanki do uznania go za podmiot profesjonalny. Powód nie posiadał doświadczenia na rynku finansowym zdobytego przy wcześniejszych transakcjach finansowych co nie pozwala określić powoda jako podmiotu spełniającego przesłanki pozwalające uznać go za klienta profesjonalnego. W konsekwencji w stosunku do powoda na pozwanym Banku ciążyły obowiązki z § 8-21 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 roku.

Pozwany Bank miał obowiązek poinformowania powoda o rzeczywistym ryzyku związanym z nabywanymi obligacjami, lecz temu obowiązkowi uchybił. Co do zasady, jak zostało to już wyżej wskazane, obowiązki informacyjne pozwanego Banku jako oferującego regulowało rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r. w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych, banków, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz banków powierniczych. Przed zawarciem umowy o świadczenie usług maklerskich firma inwestycyjna zobowiązana jest pozyskać od klienta podstawowe informacje dotyczące poziomu jego wiedzy o inwestowaniu w instrumenty finansowe oraz doświadczenia inwestycyjnego celem dokonania oceny, czy instrument finansowy będący przedmiotem oferowanej usługi maklerskiej lub sama usługa maklerska, która ma być świadczona na podstawie zawieranej umowy, są odpowiednie dla danego klienta (§ 15 ust. 1 rozporządzenia). Pozwany Bank takiej oceny nie przeprowadził. Pozwany Bank uchybił również obowiązkowi informacyjnemu, o których mowa w § 9 ust. 1 oraz § 13 ust. 1 rozporządzenia. Obowiązki te mają na celu umożliwienie klientowi podjęcia racjonalnej decyzji o skorzystaniu z danej usługi. Pozwany Bank prezentując potencjalne korzyści płynące z usługi lub instrumentu finansowego, winien jednocześnie w sposób uczciwy i wyraźny wskazać wszelkie zagrożenia, jakie związane są z daną usługą lub instrumentem (§ 9 ust. 2 pkt 3 i ust. 9 rozporządzenia). Pozwany Bank nie przedstawił też w sposób odpowiadający wymogom z § 13 rozporządzenia powodowi ryzyka związanego z inwestowaniem w ten instrument finansowy, w sposób umożliwiający powodowi, jako klientowi, podejmowanie świadomych decyzji inwestycyjnych, dostosowując zakres tej informacji do rodzaju instrumentu finansowego oraz kategorii do której należy klient. Obowiązek świadczenia usługi odpowiedniej dla danego klienta oczywiście nie oznacza, że usługi te będą korzystne dla klienta. Z kolei obowiązek informacyjny winien być realizowany przez przekazanie informacji o charakterze ogólnym, odnoszącym się do danego typu instrumentów finansowych, a nie konkretnych instrumentów finansowych. Poza tym informacje te winny być dostosowane do danej kategorii klienta, a nie konkretnych potrzeb konkretnego klienta, w tym przypadku powoda. Zatem informacja winna być depersonalizowana. Obowiązek informacyjny stanowi mechanizm ochrony nieprofesjonalnych inwestorów, zwłaszcza w sytuacji asymetrii informacyjnej. Pozwany Bank winien udzielić powodowi informacji o ryzykach związanych z tego typu instrumentami finansowymi.

Co więcej powód został wprowadzony w błąd przez pracownika pozwanego Banku w zakresie w jakim pracownik ten przekazał powodowi, że jak powód będzie miał taką potrzebę to będzie mógł sprzedać te obligacje w każdej chwili, a on mu w tym pomoże. Informacja ta nie była zgodna z prawdą, albowiem wprawdzie obligacje te jak każdy produkt mogły być zbyte na rynku wtórnym, ale tylko wówczas gdyby znalazł się podmiot chętny do ich nabycia. Był to istotny warunek, o którym pracownik pozwanego Banku nie poinformował powoda, tworząc tym samym u powoda mylne wyobrażenie, że sporne papiery wartościowe mają zapewnioną bezwarunkową płynność na rynku wtórnym. Zresztą



próba sprzedaży obligacji w 2017 roku, jak poinformował powoda P. F., nie powiodła się wobec braku chętnego do ich nabycia.

Za prawidłowe wykonanie przez pozwanego Bank obowiązków informacyjnych wobec powoda przed zaoferowaniem mu i rekomendacją spornych obligacji nie można uznać przekazania samej informacji o wysokości oprocentowania, okresu inwestycji, terminów płatności odsetek.

Zdaniem Sądu wyżej opisane nieprawidłowości w działaniach pozwanego Banku noszą znamiona bezprawności w rozumieniu 416 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i zostały zawinione przez pozwanego Bank.

Mając na uwadze, że wszystkie opisane wyżej błędy i niejasności w przekazanych powodowi przez pracownika pozwanego Banku – doradcę bankowego powoda - informacjach mogły wywoływać mylne wyobrażenie powoda co do charakteru nabywanego przez niego produktu finansowego.

Uznać należy, że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem pozwanego Banku a szkodą powoda. Szkodą powoda jest utrata środków zainwestowanych w nabyte i niewykupione obligacje, bowiem nie zostało w sprawie wykazane, aby istniały aktualnie jakiegokolwiek szanse na odzyskanie przez powoda zainwestowanego kapitału, poza 25% wartości obligacji (wkładu) objętych postępowaniem układowym i układem z dnia 6 czerwca 2019 r. Nabywając sporne obligacje powód kierował się względami bezpieczeństwa, nie chciał aby z tą inwestycją było związane ryzyko utraty środków finansowych, albowiem pieniądze te były jego zabezpieczeniem w wieku senioralnym. Należy zatem uznać, że gdyby powodowi zostały przedstawione przez pracownika pozwanego Banku prawdziwe i pełne informacje co do przedmiotu spornej transakcji, w tym w szczególności ryzyka związane z tego rodzaju inwestycją, to powód nie dokonałby tej transakcji i tym samym nie utraciłby zainwestowanego kapitału.

W ocenie Sądu przedstawiony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie odpowiedzialności pozwanemu Bankowi wobec powoda nawet gdyby uznać, że pozwany Bank pełnił jedynie rolę oferującego papiery wartościowe, a nawet gdyby i tej roli nie pełnił (Sąd czyni to założenie tylko teoretycznie dla wyczerpania toku rozważań). Otóż samo wprowadzenie powoda przez pozwanego Bank w opisany błąd – nawet gdyby rolę strony pozwanej ograniczyć do samego procesu leadowania produktu – oznaczało bezprawność zachowania pozwanego Banku, było bowiem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (zasadami uczciwości w obrocie gospodarczym). Zgodnie jednolitym orzecznictwem i poglądami doktryny prawa cywilnego zachowanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. i art. 416 k.c. to nie tylko zachowanie stanowiące naruszenie norm zawartych w przepisach prawa stanowionego przez ustawodawcę ale także naruszenie zasad współżycia społecznego.

Powód wskazał także na stosowanie przez stronę pozwaną nieuczciwych praktyk rynkowych. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym z dnia 23 sierpnia 2007 r., praktykę rynkową uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Natomiast zgodnie z ust. 2 tego przepisu za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się w szczególności praktykę rynkową wprowadzającą w błąd oraz agresywną praktykę rynkową, a także stosowanie sprzecznego z prawem kodeksu dobrych praktyk. Praktyka rynkowa jest zatem nieuczciwa, gdy jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcać zachowania rynkowe przeciętnego konsumenta.

Na gruncie powyższej ustawy „dobre obyczaje”, stanowiące w istocie klauzulę generalną, należy rozumieć jako normy zwyczajowe i moralne, jakimi powinien kierować się przedsiębiorca w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Wymagany od przedsiębiorcy jest zatem taki stopień staranności i fachowości, jakiego należy oczekiwać zgodnie z przyjętymi zwyczajowo regulami w danej branży. Istota „dobrego obyczaju” może wyrażać się w szczególności we właściwym i rzetelnym informowaniu konsumenta o przysługujących mu uprawnieniach, istnieniu ryzyka związanego z przedsięwzięciem czy też nienadużywaniu mocniejszej pozycji rynkowej. Za oczywiście sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać z kolei niedoinformowanie konsumentów, wywoływanie u nich stanu dezorientacji i presji, wykorzystywanie niewiedzy i braku doświadczenia.

Odnosząc się do drugiej przesłanki wymienionej w art. 4 ustawy, tj. istotnego zniekształcenia zachowania rynkowego konsumenta, wskazać należy, że chodzi o sytuacje, w których doszło do wykorzystania praktyki rynkowej w celu znacznego ograniczenia zdolności konsumenta do podjęcia świadomej decyzji i skłonienia go do dokonania transakcji, której w innej sytuacji by nie dokonał.

W art. 5 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym znajduje się wyjaśnienie, jakie praktyki rynkowe uznaje się za działanie wprowadzające w błąd. Otóż zgodnie z tym przepisem takim działaniem ma miejsce, gdy w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Na szczególną uwagę w ust. 2 tego przepisu, w którym ustawodawca wymienia przykładowe działania wprowadzające w błąd, zasługuje rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji. Rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, na podstawie których konsument uzyskuje nieprawdziwy obraz umowy oznacza niezgodny z rzeczywistością bądź mylący charakter twierdzeń przedstawianych przez przedsiębiorcę. Co więcej, także przedstawienie prawdziwych informacji, ale w sposób mogący wprowadzać w błąd mieści się w zakresie tego przepisu. Podkreślenia wymaga, że nie tylko działanie przedsiębiorcy może być rozpatrywane w kontekście nieuczciwej praktyki rynkowej. Można bowiem uznać za takową również zaniechanie, którego dopuścił się przedsiębiorca. Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy praktykę rynkową uznaje się za zaniechanie wprowadzające w błąd jeżeli pomija istotne informacje potrzebne przeciętnemu konsumentowi do podjęcia decyzji dotyczącej umowy i tym samym powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Jako przykład takiego zaniechania ustawodawca w ust. 3 pkt. 1 wskazał zatajenie lub nieprzekazanie w sposób jasny, jednoznaczny lub we właściwym czasie istotnych informacji dotyczących produktu. Zgodnie natomiast z ust. 4 pkt. 1 w przypadku propozycji nabycia produktu, za istotne informacje uznaje się w szczególności istotne cechy produktu w takim zakresie, w jakim jest to właściwe dla danego środowiska komunikowania się z konsumentami i produktu.

Istotnym z punktu widzenia przedmiotowej sprawy jest także przepis art. 7 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Zgodnie z jego treścią nieuczciwymi praktykami rynkowymi w każdych okolicznościach są praktyki rynkowe wprowadzające w błąd, a sprowadzające się m.in. do twierdzenia, że produkt będzie dostępny jedynie przez bardzo ograniczony czas lub że będzie on dostępny na określonych warunkach przez bardzo ograniczony czas, jeżeli jest to niezgodne z prawdą, w celu nakłonienia konsumenta do podjęcia natychmiastowej decyzji dotyczącej umowy i pozbawienia go możliwości świadomego wyboru produktu.

W oparciu o powyżej poczynione uwagi Sąd doszedł do wniosku, że wskazywane przez powoda zachowania pracownika pozwanego Banku w postaci przedstawiania mu obligacji spółki (...) S.A. w sposób sugerujący istnienie jedynie zalet tego rozwiązania, niedoinformowanie powoda o istniejącym ryzyku związanym z inwestowaniem w tego rodzaju instrumenty finansowe, a także wytworzenie u powoda uczucia presji czasu związanej z koniecznością natychmiastowego podjęcia decyzji należy zakwalifikować jako nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 4 ustawy.

Zdaniem Sądu pracownik pozwanego Banku powinien poinformować powoda należycie o istniejącym ryzyku związanym z inwestowaniem w obligacje korporacyjne. Tymczasem w toku postępowania dowodowego ustalono, że pracownik Banku wytworzył u powoda wizję bezpiecznego ulokowania środków pieniężnych z relatywnie wysokim zyskiem, jednocześnie proponując w istocie zastąpienie dotychczasowej formy lokowania pieniędzy (lokaty bankowej) obciążonymi większym ryzykiem inwestycyjnym obligacjami bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Pod namową pracownika pozwanego Banku, w atmosferze pośpiechu wytworzonej przez tego pracownika, doszło zatem do przesunięcia środków finansowych. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że powód musiał jedynie złożyć podpisy pod przygotowanymi wcześniej dokumentami, a cała transakcja, odznaczająca się ze swej natury doniosłymi skutkami, dokonała się zaledwie w dwa dni, a na zadawane pytania powód uzyskiwał odpowiedź, że tak musi być. Powód działając w zaufaniu do profesjonalisty uległ jego namowom, co w kontekście ustalonego przez Sąd stanu faktycznego pozwala sądzić, że jego zachowanie rynkowe uległo zniekształceniu i bez takowego działania ze strony pozwanego Banku powód nie zdecydowałby się na zakup obligacji.

Dodatkowo, informacje udzielone powodowi wprost wypełniają dyspozycję przepisu art. 5 ust. 2 pkt 1 ustawy, gdyż sprowadziły się do rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w zakresie bezwarunkowej płynności obligacji na rynku wtórnym oraz nadzoru Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Pozostaje to w związku z treścią art. 6 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy, zgodnie z którymi to przepisami wprowadzające w błąd może być także zaniechanie przedsiębiorcy polegające na zatajeniu lub nieprzekazaniu w sposób jasny, jednoznaczny lub we właściwym czasie istotnych informacji dotyczących produktu. Pozwany Bank de facto uczestniczył w procesie nabycia przez powoda obligacji, inicjując ten proces, dlatego też obciążały go szczególne obowiązki informacyjne w zakresie jasnego i jednoznacznego określenia cech prezentowanego produktu. Zgodnie z art. 6 ust. 5 ustawy przy ocenie czy praktyka rynkowa wprowadza w błąd przez zaniechanie należy uwzględnić bowiem wszystkie jej elementy i okoliczności wprowadzenia produktu na rynek, w tym sposób jego prezentacji.

Mając na uwadze przedstawione powyżej okoliczności niewątpliwie przyznać należy rację powodowi co do tego, że działania pracownika pozwanego Banku uznać należy za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów. W myśl ust. 2 w/w artykułu, przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami zachowanie przedsiębiorcy, w szczególności: naruszanie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji czy proponowanie konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają potrzebom tych konsumentów ustalonym z uwzględnieniem dostępnych przedsiębiorcy informacji w zakresie cech tych konsumentów lub proponowanie nabycia tych usług w sposób nieadekwatny do ich charakteru. Praktyki takie, w zgodnie z art. 24 ust. 1 w/w ustawy są zaś zakazane.

Zachowanie stanowiące nieuczciwą praktykę rynkową narusza dobre obyczaje i jako takie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a zatem bezprawne. Jest to, zdaniem Sądu, dodatkowa podstawa poza już wymienionymi przez Sąd, do uznania, że zachowanie pozwanego Banku wobec powoda w realiach niniejszej sprawy miało charakter bezprawny. Tym samym uzasadnia jest odpowiedzialność pozwanego Banku wobec powoda także na podstawie art. 416 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 430 k.c.

Sąd uznał, że brak jest podstaw do uznania, że powód swoim zachowaniem przyczynił się do szkody. Pozwany Bank nie wykazał okoliczności pozwalających na dokonanie takiego ustalenia. Zamiar zainwestowania posiadanego kapitału, w szczególności za pośrednictwem pozwanego Banku jako profesjonalisty w obrocie gospodarczym i zarazem podmiotu zaufania publicznego, nie może zostać uznany za zachowanie bezprawne.

Konkludując, żądanie pozwu co do zasady jak i co do wysokości zasługiwało w całości na uwzględnienie. Dochodzona pozwem kwota odpowiada 75% zainwestowanej przez powoda w obligacje (...) S.A. kwocie. Pozostałe 25% zainwestowanej kwoty nie zostało objęte żądaniem pozwu, kwota ta objęta jest postępowaniem restrukturyzacyjnym. Roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności zasługiwało na uwzględnienie. Stosownie bowiem do art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Powód skierował do pozwanego Banku wezwanie do zapłaty kwoty dochodzonej niniejszym pozwem dnia 25 lutego 2019 r. Korespondencja z wezwaniem do zapłaty została doręczona pozwanemu Bankowi dnia 12 marca 2019 r. Zdaniem Sądu 30- dniowy termin na uiszczenie przez pozwanego Banku należności należy uznać za niezwłoczny w rozumieniu art. 455 k.c. Termin ten minął zatem z dniem 11 kwietnia 2019 r. i od dnia następnego po tym dniu pozwany Bank pozostaje w opóźnieniu, a tym samym od tego dnia powód był uprawniony do domagania się odsetek tytułem opóźnienia w płatności.

O kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Od strony pozwanej, która przegrała proces, na rzecz powoda, zasądzone zwrot opłaty sądowej uiszczonyj od pozwu (1.000 zł.) i zwrot kosztów zastępstwa procesowego powoda w taryfowej wysokości (5.400 zł.) powiększony o opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego (17 zł.). Dla ustalenia

wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego decydujące znaczenie miała kwota (w.p.s.) objęta pierwotnym żądaniem pozwu, gdy powód dochodził od strony pozwanej części należności – 200.000 zł., a to zgodnie z § 2 pkt 6, §19 rozporządzenia Min. Sprawiedl. z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz.1800 ze zm.).